

Prof. dr hab. Piotr Franaszek
Instytut Historii
Uniwersytet Jagielloński

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Urszuli Kuczyńskiej „Bartnictwo Kurpiowskiej
Puszczy Zielonej od końca XVI do połowy XIX wieku” (345 stron + Aneks)**

Niełatwe zadanie postawił przed recenzentem Urszula Kuczyńska, Autorka blisko 400 stronicowej pracy doktorskiej. Duża objętość rozprawy oraz konieczność oswojenia się z ogromną ilością terminów i określeń właściwych dla tematu dysertacji, a dotychczas całkowicie nieznanymi czytelnikowi zmusza do systematycznego, wręcz żmudnego studiowania treści rozprawy. Jednocześnie wyjątkowa rzetelność, jaką Doktorantka wykazała przy opracowywaniu problemu sprawia, że recenzent z dużym trudem szukał w dysertacji słabszych punktów i właściwie ich nie znalazł.

W ocenianej rozprawie Autorka opracowała niezwykle ciekawy, ale też skomplikowany zespół zagadnień, odnoszących się do obecnie rzadko podejmowanych przez badaczy historii gospodarczej. Temat chociaż wyjątkowy w badaniach jest ogromnie ważny dla oceny życia gospodarczego wsi polskiej w okresie Polski szlacheckiej oraz ziem polskich pod zaborami.

Praca składa się z ośmiu rozdziałów, wstępu, zakończenia i bibliografii. Uzupełnieniem jest wykaz skrótów stosowanych w pracy, spis ilustracji, map, tabel, wykresów i informatorów. Integralną częścią rozprawy jest niezwykle obszerny aneks, dołączony do niej w osobnym tomie. W pierwszym punkcie niezwykle rozbudowanego wstępu Autorka informuje o celu swojego przedsięwzięcia, uzasadnia ramy chronologiczne badań oraz zakres terytorialny. W punkcie drugim, na 24 stronach zaprezentowano dotychczasowy stan badań nad bartnictwem Kurpiowskiej Puszczy Zielonej, poczynając od najdawniejszych informacji, pochodzących z XVII stulecia aż po współczesne publikacje. Ta część wstępu świadczy o doskonałej znajomości literatury przedmiotu, chociaż recenzent zastanawia się, czy omawiane prace z XVII, XVIII i XIX stulecia nie należało potraktować bardziej jako źródła do prowadzonej analizy niż jako stan badań. Dużo satysfakcji sprawił historykowi następny punkt, w

którym autorka prezentuje podstawę źródłową swojej dysertacji. Oprócz kilku dodatkowych źródeł Autorka oparała swoje dociekania na dwóch kodyfikacjach prawa bartnego i księgach sądów bartnych. Zarówno sama prezentacja tych materiałów, jak i ich wykorzystanie w dalszej części pracy świadczą o niezwyklej wnikliwości badawczej oraz doskonałej umiejętności właściwej interpretacji przekazów źródłowych. W ostatnim punkcie wstępu omówiona została konstrukcja rozprawy. Należy również zauważyć, że wszystkie punkty wstępu są mocno „nasycone” informacjami historycznymi.

Pierwsze dwa rozdziały zostały poświęcone podstawom ekonomiczno-administracyjnym funkcjonowania bartnictwa na terenie Kurpiowskiej Puszczy Zielonej. Dlatego też rozdział pierwszy prezentuje najniższą jednostkę organizacyjną bartnictwa jaką był bór bartny. Doktorantka podjęła próbę zdefiniowania samego pojęcia, ustalenia jego wielkości i rozmieszczenia w terenie. Przedstawiła zasady ochrony drzew bartnych oraz należących do borów łąk, stanowisk itp. Ciekawym aspektem tego rozdziału jest także omówienie nazw i form znamion bartnych oraz ich znaczenie. Z kolei w drugim rozdziale opisano prawne formy dziedziczenia borów bartnych, obrotu nimi, a także zasady obowiązujące przy dzierżawieniu barci. W rozdziale tym poruszono również prawne aspekty odnoszące się do współwłasności borów oraz okoliczności odbierania borów właścicielom. W ten sposób Autorka stworzyła swego rodzaju tło dające podstawę do rozwinięcia interesujących ją zagadnień w kolejnych rozdziałach.

Rozdziały od trzeciego do szóstego zostały poświęcone różnorodnym przejawom funkcjonowania społeczności bartników i zasadom obowiązującym w organizacji bartnej. Dlatego w trzecim rozdziale przedstawiono bartników jako grupę zawodową, wewnętrzne podziały, a także ich codzienny tryb życia. W czwartym rozdziale Urszula Kuczyńska scharakteryzowała prawa i obowiązki bartników, a zwłaszcza ciążące na nich powinności. Kolejny rozdział opisuje funkcjonowanie organizacji bartnej oraz pochodzenie i pozycje jej urzędników. Ostatni rozdział opisujący zasady funkcjonowania wspólnoty został poświęcony bardzo interesującej instytucji jaką były zwyczajne i walne sądy bartne.

W siódmym rozdziale Doktoranta powraca do zagadnień odnoszących się do spraw gospodarczych opisując zasady i techniki chowu pszczół w barciach, sposoby budowy barci, prace wykonywane tam przez bartników, a zwłaszcza pozyskiwanie miodu i wosku. W ostatnim rozdziale ukazano proces stopniowego upadku bartnictwa w XIX stuleciu, co z jednej strony było wynikiem działań administracyjnych władz zaborczych, zaś z drugiej rezultatem naturalnych procesów związanych z przenoszeniem hodowli pszczół z barci do pasiek.

Nie ulega wątpliwości, że temat podjęty przez Doktorantkę jest rzadko podejmowany przez historyków, nawet tych, którzy zajmują się różnymi aspektami dziejów rolnictwa. Chociaż we wstępie Autorka dokonała bardzo szczegółowego przeglądu opracowań odnoszących się do interesującego ją tematu, to żadne z nich nie ujmują tak analitycznie poruszanej problematyki. Można stwierdzić, że pod wieloma względami, rozprawa łączy w sposób interdyscyplinarny metodologię prowadzenia badań właściwych dla etnologii i warsztatu historyka. Biorąc pod uwagę ten aspekt należy podkreślić pionierski charakter dysertacji. Odwaga, z jaką Doktorantka przystąpiła do realizacji tematu, zasługuje ze wszech miar na pochwałę. I nie chodzi tu tylko o bierne odtworzenie faktów historycznych, lecz o wkomponowanie poprawnie interpretowanego materiału źródłowego w jakąś ciekawą rzeczywistość społeczności bartników funkcjonującą na przestrzeni ponad 200 lat. Oprócz wiedzy z zakresu etnologii należało także opanować stosowny zasób wiedzy historycznej oraz zdobyć umiejętności z zakresu podstawowych zasad warsztatu historyka, a czasami także wspomagać się niełatwą wiedzą z zakresu nauk społecznych, zwłaszcza ekonomii i socjologii. Pani Urszula Kuczyńska podjęła się niewątpliwie bardzo ambitnego, ale zarazem trudnego zadania. Dla recenzenta nie ulega wątpliwości, że udało się Jej to zadanie zrealizować bardzo dobrze.

Niezwykle ważnym aspektem oceny pracy jest odniesienie się do podstaw materiałowej. Ogromną zaletą prezentowanych badań jest fakt, iż oparciem dla nich w podstawowej mierze są materiały archiwalne. W tym zakresie Autorka wykazała się nie tylko wyjątkową pracowitością, ale i dojrzałością, jakiej brak niejednemu, znacznie bardziej zaawansowanemu badaczowi. Jak wyżej wspomniano podstawową kategorię źródeł stanowią kodyfikacje prawa bartnego i księgi sądów bartnych. Dokumenty te

powstawały w różnych okresach i chociaż zostały opracowane i wydane głównie w XIX w. to nie ulega wątpliwości, że jest to wyjątkowy materiał, bardzo skomplikowany, a jego wykorzystanie wymagało wręcz benedyktyńskiej pracy. Wyobrażam sobie, że prowadzone badania, których rezultat właśnie obserwujemy w formie bronionej rozprawy, musiały rodzić różnorodne komplikacje natury źródłowej i metodologicznej. Tak więc Autorka dysponowała materiałem niełatwym „do obróbki” i interpretacji. Ogrom pracy i trudności jakie musiały się rodzić przy badaniu pod kątem podjętej problematyki tak ogromnej ilości materiałów źródłowych, bardzo zróżnicowanych co do formy, gdyż tworzonych w różnym czasie i w odmiennych celach, wymagało od Autorki odpowiedniego, wcześniejszego przygotowania, a następnie znacznego nakładu czasu i sił. Można tylko pochwalić Doktorantkę, gdyż nieźle uporała się z tym zadaniem, zadawalając nawet bardzo dociekliwego czytelnika.

W prowadzonym wykładzie Autorka bardzo konsekwentnie realizuje zasadniczy cel swojej pracy tzn. ukazanie form organizacyjnych bartnictwa w Puszczy Zielonej z prawami i obowiązkami bartników, zasadami działalności sądów bartnych i stosowanego prawa, a także efekty ekonomiczne działalności bartników. W swojej pracy Doktorantka definiuje obiekty swoich rozważań, z których większość nosi nazwy staropolskie, dzisiaj zupełnie nieznane i niestosowane. Jest to niezwykle istotne zwłaszcza dla czytelnika, który po raz pierwszy spotyka się z takim słownictwem. Swoje rozważania Autorka często ilustruje konkretnymi przykładami, popartymi właściwymi cytatami, co niezwykle ułatwia lekturę i zrozumienie poruszanych problemów. Autorce udaje się „wychwycić” nawet najdrobniejsze przejawy działalności gospodarczej, sądowej i organizacyjnej społeczności bartników.

Przyjęty układ pracy jest klarowny, chociaż poniżej sugeruję możliwość wprowadzenia pewnych zmian. Dwa pierwsze rozdziałach opisują podstawy ekonomiczne i „zaplecze” dla funkcjonowania barci, natomiast kolejne, aż do rozdziału siódmego, zostały poświęcone organizacji i relacjom społecznym oraz zasadom prawnym obowiązującym wewnątrz organizacji bartnej. W przedostatnim rozdziale Autorka ponownie zajęła się aspektem gospodarczego funkcjonowania barci, a w ostatnim z rozdziałów zaprezentowała zmierzch i upadek hodowli pszczoł w barciach. Wydaje się, że lepszym rozwiązaniem dla konstrukcji pracy byłoby przeniesienie

obecnego rozdziału siódmego bezpośrednio po rozdziale drugim. Tym samym „w jednym ciągu” umieszczono by te części pracy, które odnoszą się do spraw gospodarczych, a w dalszej kolejności rozdziały dotyczące zagadnień społecznych i prawnych.

Doktoranta ilustruje swoją narrację wieloma poglądowymi tabelami i wykresami oraz mapami i rycinami. Takie elementy bardzo ułatwiają i pomagają w analizie poszczególnych problemów. Tak jak wspomnieliśmy na początku niniejszej recenzji także od strony warsztatowej praca została przygotowana bardzo rzetelnie. Uwagę także zwraca wielka dbałość Doktorantki o język.

Z obowiązku recenzenta należy zwrócić uwagę na pewne kwestie, których uwzględnienie być może przyczyni się do jeszcze lepszego dopracowania tekstu pracy oraz niektóre – dodajmy drobne – potknięcia, które należy skorygować. Skoro do pracy została dołączona bardzo obszerna część zatytułowana „Aneksy” to omawiając we wstępie układ pracy należało nie tylko wspomnieć o niej, ale przynajmniej w sposób ogólny omówić jej znaczenie dla rozprawy (cel dołączenia, zawartość załączonych tabel itp.). Jestem zdziwiony, że Autorka tego nie uczyniła. Należy również zwrócić uwagę na dwie dalsze sprawy związane z Aneksem. Tabele zamieszczone w nim zawierają wiele interesujących informacji. Prowadząc narrację Autorka powinna się odwoływać także i do tych tabel oraz komentować je. Drobna, ale zauważalna sprawa – w Aneksie, na s. 124 zamieszczono tabelę nr VI zatytułowaną „Wykaz bartników przasnyskich pełniących funkcję wójtów XVII w.”. Po pierwsze dane zawarte w tej tabeli odnoszą się do wieku XVIII a nie XVII. Co ciekawe, tabelę zawierającą tę samą treść (i z poprawnym tytułem) doktorantka zamieściła w pracy (tabela 8, s. 119), chociaż tutaj wójtowie wymienieni zostali w zmienionej kolejności (nawiasem mówiąc o ile w przypadku tabeli z Aneksu kolejność ta z pewnością wynika z chronologii sprawowania funkcji w poszczególnych wsiach, o tyle w przypadku tabeli w tekście, nie potrafiłem stwierdzić podobnej prawidłowości).

W pracy (zwłaszcza w przypisach) oraz na końcu rozprawy pojawiają się nazwiska „informerów” i szereg danych ich dotyczących (np. rok urodzenia). Osoby te stanowią pewną kategorię źródeł, dlatego też omawiając we Wstępie podstawę źródłową należało poruszyć tę kwestię bardziej szczegółowo. Czytelnik tylko domyśla

się, że prawdopodobnie chodzi o informatorów, którzy byli wykorzystani w trakcie badań terenowych prowadzonych na terenie Kurpiowskiej Puszczy Zielonej.

Doceniając wagę przypisów w pracach naukowych, należy stwierdzić, że czasami jest ich stanowczo za wiele. To także efekt pewnej manieri polegającej na wprowadzaniu dwóch, a nawet większej liczby, przypisów w jednym zdaniu (choćby wystarczyłby jeden). Rozumiejąc intencje Autorki, chciałem zaproponować w niektórych przypadkach nadmiernego „rozdrobnienie” przypisów ograniczenie ich liczby. W rezultacie we Wstępie na 40 stronach mamy ponad 330 przypisów, a w rozdziale I na podobnej liczbie stron ponad 370 przypisów (średnia liczba przypisów przypadająca na jedną stronę jest wyjątkowo duża). Większość tych „nadmiarowych” przypisów można po prostu połączyć, zachowując pełną dotychczasową informację w nich zawartą (przykładowo: s. 14, przypisy 79-80, s. 18, przypis 129 i 130, czy też przypisy 134 i 135, przypisy 275-278 itd.). Drobne błędy zauważone przez recenzenta bez wpływu na ocenę pracy: s. 9, ostatnie zdanie brak litery „w” – powinno być „wydanej w”; s. 10 przypis 27 chyba powinien być rok 1859, a nie 1959; s. 18, zdanie z przypisem nr 130 – dwukrotni pojawia się zwrot „prawa spisane prawa spisane”; s. 20, zdanie z przypisem 158 zaczyna się od sformułowania: „Opisał je tej publikacji...”; na s. 21 zamiast komunistycznej doktryny użyłbym sformułowania marksistowskiej doktryny; s. 24, w przypisach 197, 202, 206 prawdopodobnie chodzi o tę samą pracę zbiorową pod red. A. Kutrzeby-Pojnarowej, jeśli tak to w przypisach 202 i 206 należy zastosować skrócony zapis bibliograficzny, ponadto oba przypisy odwołują się do artykułu z tomu 2, ale w pierwszym przypadku z datą wydania 1962, a w drugim z datą 1964; s. 53, przypis nr 100, pewnie powinno być uprzątnięcie; s. 62 w przypisie 170 można odesłać czytelnika do stosownego przypisu dotyczącego pozycji Namysłowskiego (np. por. przypis xxx). Niejednokrotnie w przypisach po skrócie s. (strona) brakuje spacji. Podkreślam, że wyliczone tutaj te i inne niewymienione usterki absolutnie nie wpływają na ocenę rozprawy.

W pracy pojawia się wiele staropolskich pojęć odnoszących się do bartnictwa. W stosunkowo krótkim czasie czytelnik nieobznajomiony z problematyką zaczyna się gubić w używanym słownictwie. Dlatego – moim zdaniem – bardzo pomocnym

uzupełnieniem byłoby zamieszczenie na końcu rozprawy słowniczka najważniejszych i najczęściej występujących określeń.

W podsumowaniu pragnę stwierdzić, że praca Urszuli Kuczyńskiej w całości spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim. Szacunek wzbudza rozległość kwerendy i jakże szczegółowe wniknięcie w niełatwe problemy, dotyczące funkcjonowania bartnictwa na ziemiach polskich w okresie ponad dwustu lat. Doktorantka nie tylko wykazuje się doskonałą znajomością literatury, ale także potrafiła krytycznie ocenić dotychczasowy stan badań. Jeszcze raz podkreślam nienaganny język rozprawy. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie Pani Urszuli Kuczyńskiej do dalszych etapów przewidzianych w przewodzie doktorskim. Uważam też, że ze względu na wyjątkowość poruszanych w pracy zagadnień i ich znaczenie dla badań nad dziejami społecznymi i gospodarczymi ziem polskich od końca XVI do XIX wieku, powinny zostać podjęte starania o opublikowanie recenzowanej rozprawy drukiem.

Kraków, 30 listopada 2020